

---

W NIEDZIELĘ DNIA 2. GRUDNIA 1798.

---

*Z Paryża d. 9. Listopada.*

Po rozpuszczeniu fałszywej wieści, że nie tylko Francuzka przewozowa flotta w porcie Alexandryi spaloną została, ale nadto że Buonapartego całkiem zbito, że sam w bitwie życie utracił, &c. udali się tuteysi jego wierzycciele do żony jego żądać zapłaty, co im był winien. Lecz powiła zapewnieniami, i gdy owe mylne wieści odwołanemi zostały uspokoili się znówu wierzycciele, którzy jak patryoci za pewnością, nie mieli się wcale przyczyny o swoje długi obawiać.

Rozpuszczona w tutejszych dziennikach pogłoska, iakoby nasz rząd wysłał do północney Ameryki agenta dla negocyowania z tamtejszym rządem pokoju, jest zmyślona.

W Liście z Rouen donoszą. Jenerał Angielskiej armii Kilmaine przybył do tutejszego miasta. Zdaie się, iż porzucono systema wysyłania małych wypraw przeciw Irlandyi: ma teraz bydź wielka wyprawa przedsięwzięta, która od sprzymierzeńców Francyi dzielnie wspartą będzie.

Wiele znajdujących się w służbie Hiszpańskiej cudzoziemskich i innych regimentow odebrały już rozkaz bycia do niej w potowiu. Batawska rzeczpospolita przyłoży się także skutecznie do tej wyprawy, &c.

Słychać iż odkryto nowy spisek, albo przynajmniej był gotowany; lecz urzędowicie nie o tym nie oznajmiono. Przyjaciel ustaw mieści w sobie przemowę do nowego ministra policyi, w której jest wzywany, aby iako stróż wolności czuwał nad projektami nieprzyjaciół i przytłumił fakcyę, na których za granicą wielce polegają. . . Julien z Toulouse i kilka członków dobroczynnego wydziału na przedmieściu S. Germana są aresztowanemi, dla powzięcia od nich wiadomości o pożarze byłszego kościoła S. Sulpicyusza.

Z Korsyki miało, podług tutejszych pism, 3000 woyska wypłynąć, dla zmocnienia w Malcie Francuzkiego garnizonu. . . Jenerał Brune który jest kommanderującym nad Francuzkiemi woyskami w Batawskiej rzeczpospolitey, mianowany,

oddał już komendę nad armią Włoską generałowi Joubert. D. 1 listopada przy wypłaceniu zaległego żołdu kazał generał Brune co następuje w Cysalpińskiej armii oznaymnić: "Koleczy! Gdy mi dyrektoriat powierzył nad Włoską armią komendy, starałem się zaradzić waszym potrzebom i codziennie wzmagać się wasze zaufanie i moja gorliwość. Będąc świadkiem waszey szlachetney przychylności, spodziewałem się jeszcze prowadzić was na pole sławy; lecz zaszczyt ten w przypadku wojny został generałowi Joubert zostawiony. Pragnąc aby echo zwycięstwa, obijało się aż o brzegi Texlu, będą się z waszych pomyślności cieszyć." Generał ten jest w tych dniach w taryzu oczekiwany.

Słychać, że Hiszpańska eskadra od 4 liniowych okrętów, 5 fregat i kilku przewozowych okrętów pod Don Alvares udała się z pod filipińskich wysp do naszej eskadry w Indyjskich wodach, dla wspierania planów generała Buonaparte, gdy on zacznie się dalej z Egiptu posuwać.

W departamencie Lasow wydali Belgicy insurgenci pod dnem 27 października między innym takowe obwieszczenie: "Mili Chrześciance jesteście niniejszym wezwani do zebrania się nieodwłocznie jutro przy Thomnien z bronią ogniistą albo inną, dla walczenia za Boga, religią i dobro całego świata. Jeżeli zaś tego nie zrobicie bronią i ogniem ukarani będziecie.

Podpis: *Petitthier i Bourtonvillero.*

Słychać, że Loomba d de Langres powróci nazd do Hagi, gdzie był istotniey w celu zawarcia handlowego traktatu wystany, i że bywszy minister Lecarlier nie po-

jechał jako kommissarz do Belgii, ale na posta do Hagi.

Antoni Boniface dozorca więzienia Templu w czasie ucieczki Sidney Smith, został za swoją niedbalość na 6 miesięczne więzienie skazany, ale od zarzutu współbiectwa uwolniony — David sekretarz legacji w Medyolanie idzie z Trouvé do Stuttgart, a na tego miejsce do Medyolanu pojdzie Bignon z Szwajcaryi.

Tutejsze pisma mieszczą w sobie pieśń Muflego Koptow, która była d. 23 lipca w wielkim meczecie Kairu na pochwałę Buonapartego śpiewana, z powodu uwięścia jego do Kairu; lecz wątpią ż by była prawdziwa. Jeden tutejszy dziennik przywodzi także: "Wiadomości z Indyy donoszą, że Zemanschach gotuje się do zdobycia Indostanu. Doniesienia, któreśny dziś siay odebrali, z pewnością, iż będzie w tym przedsięwzięciu dzielnie od armii Buonapartego wspierany. Jakoż zdać się być rzeczą pewną, iż nadeszły do ministra zagranicznych związkow depesze, donoszące, że ten generał podbiwszy cały Egipt, opanował Jeruzalem, Alep, całą ziemię świętą i że maszeruje do Bafsara, dla udania się do Indostanu."

Xzę del Parque, który był ambasadorem Hiszpańskim do Petersburga przeznaczony, polecał z Bordeaux do Madrytu narad. — Zap wniatą wiaz (mowi tutejszy dziennik Korrespondencya) iż rzeczpospolita Rzymska za wynadgrózenie jest przeznaczona.

Generał Mareau idzie jako inspektor do Włoskiej naszej armii, ale nie będzie miał żadney przy niej komendy. "Generał ten (mowi Przyjaciel ust) może jedynie przez wykonanie swych terszaley-

szych obowiązków zatrzyć pamięć swego przeszłego błędu, i pozyskać znowu ufność rządu. „

Za my Vander N ot ma bydz w Bergenpom aris towany.

Niespokojne spory, do których przeciwieństwo się deputowanego Rouchon było powodem, ż stały znowu ponowione. Na sejsy rady 5go d. 6 czytł Poulaine Grand-pré po drugi raz rezolucyą względem mających się postawić 10 kar przeciw unikającym wyprowadzenia.

Chobert: Przedwczorajsze spory dowodzą, iż ni przyjaciele rzeczypospolitey nie odstąpił i s cie swych kary godnych nadziei. Przywiedziane s firma i rojalistyczny hałas nie pochodzą z prywatnego sposobu myślenia, ale są jedynie skutkiem pokątnych tajemnie schadzek agentów rojalizmu. Rouchon powstał bez zawstydzenia się przeciw 18 fructidor; odważył się naganąć zbawienne środki pamiętnego dnia tego, i mało brakło, że nie żądał cofnięcia ustawy znoszącej królewską władzę. Bądźcie pewni, Reprezentanci ludu, że sprysiężeni 18 fructidora pokryli się w zakątkach, i zaczęli znowu swoje mordcze układać plany; nie wielu tylko do sięgła zasłużona kara. Potrzebą jest i ja to proponuję, aby ci, którzy uniknęli lub nadal unikają wyprowadzenia, jako emigranci uważanemi i równie jak ci karanemi byli.

Crochon: Gdy na ostatniej sejsy wy stę ny mowca... (Rouchon: Crochona potrzeba do porządku wezw ć... „ Rouchon: Na samego potrzeba do porządku zwro ć, krz kneli drudzy „) Crochon: zaczyna znowu: Gdy wysiępn rojalista u mowca

żądał odwołania ustawy d. 18 fructidor... (Rouchon: to fałsz!... Do porządku, wołano znowu) rozumieliście, iż wasz honor wymagał wgardzenia tak sromotną przeciw wolności myślą. Uymowano się za spiskowem! lecz mają wiedzieć, iż jeżeli się znalazł tyle bezwstydnny człowiek... (Rouchon: Tyś sam bezwstydnny... „) Do opactwa z nim zawołano... „) Mają wiedzieć, iż jeżeli się tyle bezczelny znalazł człowiek, usiłujący ich bronić i wywać naszej wspaniałości, to jest właśnie dla nas powodem, że jeszcze ostrzejszemi bydz musimy. Ja popieram Chaberta zdanie.

Rouchon: Żądam przynajmniej: 1.) Aby iak tylko wyprowadzeni oddadzą się pod władzę dyrektoryatu, sekwestr włożony na ich dobra był zdjęty; 2.) gdy rozciągacie ustawy względem emigrantów, natiych wyprowadzonych, którzy się pokryli, aby przynajmniej żony zabrały ich majątek, dla utrzymywania dzieci. Nakoniec oświadczam, że na obwinienie mnie o rojalizm nie będę odpowiadał, że przerywanie mi nie odstraszy mnie, że interes żaden nigdy nie powoduje w bronię niu nieszczęśliwych (niektóre głosy, powiedz raczej: spiskowych) że zawsze praw ludu bronić będę, (sm ech) że wrzecie ani urzędow, ani konstitucie potrzebuję, ale gdy się stopień moy w ci leprawodawczym zakończy, powroć do moiej wł.sności sadzić kapusię, bez stania się o i kokolwiek urzęd. Oto jest w kilku słowach cel mojej spisek.

Na sejsy d. 7. zadekretowano całkowicie propozycyą Chaberta, iż ktokolwiek z wyprowadzonych opuścił miejsce swego wyprowadzenia, rownie jak emigrant be-

dzie uważany. Tey samey karze podpada i ci, którzy unikneli przeznaczonego im wyprowadzenia, jeżeli się we z miesiącach niestawią.

Przeciw tym rezolucyom powstałnowu wczoray Rouchon. "Ja nie byłem jeszcze na sefsyi (rzekł) gdy zdaiący raport czytał przyjęte propozycye. Jednę uwagę mam tylko radzie uczynić, i ta jest krótka. Rezolucya wasza jest dziwotworem i nie jest w waszey mocy inne iey nadać znaczenie. (śmiech) Podług niey możesz się razem ieden człowiek znajdować w Paryżu i w Petersburgu. Emigracya jest czynem, który się nie na przypuszczeniu gruntuie. Emigracya bez aktualnego emigrowania jest próżnym słowem bez znaczenia. Przypuszczam zdarzenie iż ieden z skazanych na wyprowadzenie przez ustawę d. 19 fructidor, schronił się do jakiego kącika, który mu za miejsce przechowania służył, w tym zostaje odkrytym i uwięzionym; podług waszey więc ustawy będzie uważanym iako emigrant, chociaż nie emigrował i w kraju, a może i w samym Paryżu się znajdował. Takim sposobem mylemy się, kiedy chcemy zawsze po rewolucyynemu postępować. Jakże można ludzi, którzy się przed wyprowadzeniem ukryli za emigrantow oświadczać i karę śmierci na nich dekretować? Przeciwię się temu dla waszego nawet dobra, bo któż wie czy się sami nie staniecie kiedy ofiara panującej jakiej partyi!"

Wszystkie wnioski i przekładania Rouchona żadnego niesprawiły skutku. "Jakże! (rzekł rozgniewany na końcu) nikt mego nie popiera zdania? Widzę, iż tu nie masz więcey żadnego męża! Rzym, nie jest więcey w Rzymie!"

Dzisiejszy Redaktor mieści w sobie opisanie Rouchona, w którym stoi, iż on od dawna należał do schadzek w Clichy i jest royalista.

"Okoliczności w których się teraz znajdujemy (rzekł deputowany Woufsem na przedwczorayszey sefsyi rady 500) i bunt w przyłączonych 9 departamentach dowodzą iasnie, że jeszcze zawsze znajdowały się i znajdują w różnych okolicach rzeczypospolitey tajemne schadzki, które mają zlecenie od naszych nieprzyjaciół wzniecaania niezgody i robienia wszytkiego dla przywrocenia królewskiej władzy. Uzbrojenci Angielskimi karabiniami, tak daleko w niektórych miejscach Belgicy buntowniocy postępują, że republikańskich urzędnikow krzyżują albo żywcem chwiają. Widać ztąd iasno, że tamtejszy bunt od dawna był na tajemnych wydziałach ułożony. Żądam przeto aby oznaczone było, iż temu buntownikowi będzie darowana wina i jeszcze pieniężną nagrodę weźmie, który swoich spólnikow wyda." Olesłano do komisysyi.

*Z Paryża d. 11 Listopada.*

Minister marynarki Brûix oznaymił, iż stosownie do rozkazu dyrektoryatu będzie d. 25 t. m. i następnych dai licytowane budowanie 16 liniowych okrętow, 18 fregat i 16 małych wojennych okrętow i najmniej żądajęcemu zlecone. Dalszych w tey mierze objaśnień można w kancelaryi ministra skarbowego i u jeneralnego sekretarza wydziału marynarki zasiągnąć. Porty w których mają być budowane będą także oznaymione. Roboty w portach kanału i na Oceanie będą najpierwey przyznane. Przy tym będą także licytowane mundury dla żołnierzy morskich

i maytkow, konopie do okrętow, lunt y inne do marynarki potrzeby.

Wczoray było wiele woyska iak piechoty tak jazdy w posuszeniu i około Palais Royal liczne rozstawiono pikiety. Prawdziwa t go przyczyna ieszcze nie jest wiadoma; ale mowią, iz miały bydź niektóre osoby aresztowane.

Zdaie się potwierdzać (mowi iedno tuteysze pismo) że kuryer powiołt świeżo do Berlina depesze, które zmierzają do utwierdzenia dobrego porozumienia między obiema rządami, i dania nowych dowodow umiarkowania i spokojnych chęci dyrektoryatu. — Obywatel Guingené, bywszy nasz w Turynie poseł, który powracając z tamąd przez wywrot powozu skaliżył sobie rękę iuż tu przybył. — Jenerał Moreau pojechał z Lyonu do Medyolanu, a z tamąd do Rzymu się uda.

Widoki utrzymania pokoju ieszcze dotąd trwają; ale potrzeba teraz oczekiwać iaki insurrekcyja w Belgii wpływ będzie miała do wojny lub pokoju. — Jenerał Brunne przybył z Medyolanu do Paryża.

Jest pewna (mowi Redaktor) że obywatel Truguet i iego sekretarz obywatel Bonta, nie są z listy emigrantow wymazanimi. — D 6 t. m. został Salembier z swemi spolnikami w Brygestracony. — W Leodjum rozstrzelano 33 buntownikow.

Przy Hawr podniesto się znou tak wysokie morze, że ulice pozalewało. — W Turynie, oznaymiono, że ieszcze 40,000 woyska z wewnątrz Francyi przez Piemont przechodzić będzie, i że 100,000 fuzyy do bywshy Lombardyi przesłane będą.

Rada starszych potwierdziła rezolucyą przez którą 26,000 Fr. wynagrodze-

nia przyznano bywshemu reprezentantowi Drouet. Na drugi dzień dali iego przyiaciele z tego powodu u traktiera Most wielki obiad, na którym się i sam Drouet znaydował.

Jedni utrzymują, iż tuteyszy Turecki poseł żądał paszportow do wyjazdu, drudzy zaś twierdzą, że on namysła się, czy ma do Konstantynopola powrocić.

Francuzi, którzy się na okręcie w Plimut iako ieńcy znaydowali, znaleźli sposobność oszukania swych strożow, i opanowawszy nowy sloop od 25 brczek, przybyli na nim szczęśliwie do Diep. Sloop ten jest na 1000 talarow szacowany.

W okolicach Ankony wybrali Francuzi wiele maytkow, i okręty przewozowe wzięli, dla zawiezienia żywności i amunicyi do Korfu, w celu ubezpieczenia tej wyspy od nieprzyjacielskiej napaści.

Minister nasz w Neapolu Lacombe St. Michel (mowią tuteysze pisma) nie może się publicznie pokazać, żeby niedoznał od Lazarow iakowey zniewagi. — Posiłkowe woyska od Sardynii są iuż z Francuzkiej strony żądane.

Dwie obywatelki Henri i Labrosse, które się uczenniczkami Garnerina micają, przedsięwezmą z ogrodu Apolina powietrzną podróż, i chcą w niey Meteorologiczne postrzeżenia czynić. — Tuteysze pisma mowią, iż Bazylea i Schaffhausen będą przez Francuzow w stanie oblężenia ogłoszone.

Pierwsza dywizya konskrypcyney w Paryżu młodzieży wysła iuż ztąd. — Rachują na 23,000 chorych, dzieci i starcow lub słabowitych, którzy się w szpitalach Paryzkich znaydują.

Dyrektoryat dopraszał się u ciała pra-

wodawczego, aby postanowiono nowe odciąganie od zdobyczy przez naszych korsarzy czynionych, dla utrzymania naszych ięńców w Anglii. Kommissya ma swoje w tej mierze podać zdanie. — Francuzcy matkowie w Flisengen zrobili składkę 2684 Fr; dla wdow i sierot poległych w bitwie przy Abusir matkowi.

Pogłoska iskoby generał Humbert inż był zamieszony i nową znów kommandował wyprawą, jeszcze nie jest pewna.

Przytłczone nas p.ż. iey departamentu nad Renem są od wojskowej konstytucyi wyjęte. — Rada starszych potwierdziła rezolucyą względem wprowadzonych.

*Z Bruzelli d. 10. Listopada.*

W tych dniach zaś tu znów buntownikami bardzo wiele krwawych i uporczywych potyczek na brzegach Skaldy, Deender i kanału Antwerpskiego. W St. Amand odpierali buntownicy nasze wojska kamiemi, kulami, a z okien lali na nie wrzącym oleem. W Benheim miasteczku nad kanałem tak się uporczywie insurgeni bronili, że całe prawie miasto musiałoby być spalone. Przy Alost, spalono także wieś Zoileghem. Wojska nasze dokazały cudów, buntownicy utracili przeszło 400 ludzi w różnych tych rozprawach. Sirata naszych jeszcze nie jest wiadoma. Generał Masinguant jest postrzałem z fuszy raniony, a generał adiutant Rostolant odebrał 3 rany. Jest on tu z innemi ranionymi officyerami przywieziony.

Teraz ścigają buntownikow, którzy się w prowincyi Waes i w okolicy Turhout zgromadzili. Szefem, insurgenow w ostatnim tym miejscu jest b. wszy sierżant dawnego w tym kraju wojska. W Ardenach są insurgeni od powracających

kr. iomo tego kraju emigrantow prowadzeni. Dla przytłumienia buntu w Luxemburskim i Ardenach, oddano generałowi Morand do użycia miejscowe gwardye departamentow Mozy i Mozali. Wdowy i sieroty zamordowanych przez buntownikow mieszkańcow dostaną wsparcie i wynagrodzenie. — Generał Jordan pojechał z Vervier do Flandryi, gdzie jedną kolemaą przeciw buntownikom dowodzi.

*Z Genii d. 3. Listopada.*

Duch publiczny zawsze mało jest skłonny do spokojności; lecz ustawy przeciwko rozsiwającym postrachy i źle nie użyte środki dokazały, iż aż do tego momentu nieukontentowanie nie wybuchło. Pozawczoraj sprawniawsze interessa Francuzkie Bellville i generał D'Issoles długą odbyli konferencyą z dyrektoryatem naszym. Cel iey nie jest wiadomy.

Stosownie do rozkazu dyrektoryatu wszystkie dobra kapitał i zakonow zakwestrowano.

Jedna z naszych gaz. t. przywodzi list z Litwora pod dniem 31 października w którym rzeczono: "Dnia 29 w wieczor przybył do portu naszego jeden statek Troskański powracający z Alexandryi, i 21 tylko dni bawiący w drodze, podług raportu iego kapitana, Buonaparte postoczeniu wielu potyczek z Mamelukami i Arabami w których wiele ubył im ludzi, założył swoją główną kwaterę w Kairze; ztamtąd wiele oddziałow wojska posłał do Suez. Wojsko Francuzkie mocne jest około 30,000 ludzi, licząc w to 8 do 9000 Egypcyanow którzy chwycili się strony Francuzow. Kapitan ten dodaje, iż przy odłączeniu iego, nawiadowało się w porcie Alexandryjskim z liniow okręty, ie-

„Jedna galera, cztery pułgalery, 9 fregat 60 szalup i 200 trans portowych statków.“

*Z Szwajcaryi d. 8. Listopada.*

Dyrektoryat Helwecki przesłł pod daniem z do ciała prawodawczego poselstwo z którego znaczniejsze wyjątki są następujące:

Potrzeba abyśmy was nie zostawili w niewiedomości o nowych usiłowaniach które przedsiębiorzą zuchwoni. Ani przykład przeszłości, ani moc i dzisiejszość zasad, ani dobroć i świętość sprawy naszej, ani jej zwycięztwa, ani wsparcie narodu który wniwecz obraca wszystkie koalicje, zgoda, nic ich nie poprawia. . . Wstrzymują oni zaprowadzenie porządku, sprzeciwiają się rządowi, śmieszniemi i obmierzłemi czynią ustawy, straszą lud, zdaje im się, że wszystko jest już w pogotowiu, że nadszedł już czas wybuchnienia przeciw rewolucyi, zanurzenia nas we krwi, a miast i wiosek naszych ogniem zniszczenia. . . Należy uprzedzić nieszczęścia i rady prawodawcze wzywają się do postawo wiani: imo, że ci wszyscy którzyby rozgłaszali fałszywe i niepomysłne wiadomości, szemrali przeciwko rządowi, odwozili ludzi młodych od zapisania się w rejestr ochotników, będą naraztowan i w przeciągu czasu 24 godzin odbędą inkwizycje, dyrektoryat odeszle ich do Trybunałów, albo zatrzyma wareszcie. 2do Dyrektoryat czuwać będzie nad gazetami i ostro ukaraże ich autorów, jeżeli się winnymi okaza. 3tio Wyroki dyrektoryatu w tym względzie obeymować będą powody; w przeciągu czasu dni 15 ciała prawodawczemu przesłane zostaną. 4to Rozządzenie takowe przez 6 miesięcy tylko trwać będzie, i osoby aresztowane, a nie są-

zione jeszcze na ten czas wolność odzyskają. . . Ta propozycja dyrektoryatu w wyrok zamieniona została.

Dyrek: wydał pod daniem 4 odezwę dającą do zniszczenia pogłosek biegnących z okoliczności rozkazu, podług którego wszyscy młodzi ludzie od lat 18 do 25 mają się doskonalić w ćwiczeniach wojskowych. Dyrektoryat daie wam iak nayuroczystsze zapewnienie (mowi w tym piśmie) iż rząd Francuzki żadnego nieuczynił żądania, o wystawienie posiłkowego wojska i że negocjacye między mocarstwami sąsiedzkimi nie zostały zerwane. Wszystkie więc poczynione rozządzenia, są tylko środzkami roztropności i dla uchronienia oyczyzny od wszelkiej szkody, bronienia przez was samych własności waszych, utrzymania spokoyności wewnętrzney i ziednania dla was szacunku od przyiaciół i nieprzyiaciół waszych iako dla ludu walecznego i trzymającego oręż w ręku.

*Z Konstantynopola d. 20. Października.*

Ekadra Rosyjska pod dowództwem admirała Uszakow przeznaczona na pomoc Porcie, a która przeszła Dardanellę składa się z następujących okrętów liniowych: S. Paweł od 82. Eufania od 74. Zacharyasz i Elzbieta o 74 S. Tracey od 74 Marya Magdalena od 68 S. Piotr od 74 armat. Fregaty S. Jazy od 50. Ziłose Świętki od 50. S. Naxarchia od 44 S. Panna z Kazanu od 50. S. Mikolay od 50. S. Felix od 36 armat. Statków awizowych 3. Flotta W. Sułtana będzie w rownywagę tej flocie, skoro ściągnie wszystkie swoje okręty na Archipelagu krążące. Floty te mają zamiar płynąć ku wyspom dawniey Weneckim, które poczęści z wo-

ska Francuzkiego są wyprożnione; iedna tylko wyspa Korfu jest pełna woyska i w stanie naygroźniejszym obrony postawiona. Druga dywizya floty Rofsywskiej dla późney roku pory zapewne już nie przybędzie.

*Z Frankfurtu d. 6. Listopada.*

Twierdza Ehrenbreitsztejn, w krótcie uleść będzie musiała, jeżeli żywność iak dotąd wpuszczona do niey nie zostanie. Skoro ją Francuzi opanują, na ów czas wszystkie twierdze na prawym brzegu Renu wpadną w ich ręce, tak dalece, iż w przypadku nowey wojny armie Niemieckie potrzebować będą więcey iak rok czasu do oblężenia i zdobycia tych fortec, które oddadzą dopiero pod ich władzę prawy brzeg Renu, a coż mówić potym o twierdzach lewego brzegu.

*Z Rzymu d. 20. Października.*

Obywatele Dupont i Balsal dnia dzi sieyszego mają powrócić z swoiey obiażdżki po departamentach. Zamiarem ich podroży było ożywienie ducha publicznego, złożenie z publicznych urzędów tych ludzi, którzy się stali podeyrzan mi i zastąpienie ich przez gorliwych patriotow. Niektóre miejsca miśnowicie przy granicy Neapolitańskiej ogłoszone były w stanie oblężenia i prawom woiebnym poddane. — Nowy konsulat Rzymski w pierwszym miesiecu swego urzędowania, s. i. g. t. na siebie naganę kommissarza Francuzkiego obywatela Berthol o iak okazuje list pisany do konsulow, w którym obywatel Bertholio imieniem kommissyji zaprasza ich, ażeby niezważając na dzień dekadowy

złożyli nadzwyczajne zgromadzenie dla dla naradzenia się nad ztemi skutkami pierwiastkowego ich urzędowania a te są: 1.) List jenerała Macdonald z przyłączone mi dwoma problemami chleba. 2.) List naywyzszego kommissarza do jenerała. 3.) List dozorczy magazynu Francuzkiego z zaświadczeniami dwoch piekarzow, które pokazują różnicę chleba pod dawną i terażniejszą administracyą. Naypierwsza uwaga, która z tego wypływa, jest projekt oddzielenia od administracyi żywności wszystkich agentow Francuzkich, co ma w sobie dwojaką nieprzyzwoitość, nayprzod, iż zdaje się okazywać nienawiść do imienia Francuzkiego, powtore, iż dyrektoryat Francuzki nie może bez nie spokojności widzieć armią swoią oddaną w ręce Włoskie, i kommissyja nigdy tego cierpieć nie będzie. Przekazywszy potym żyj dozór administracyi co do gatunku chleba, okazuje nam tą potrzebę zapobieżenia narzekaniom armii w tym momencie, gdy jej byt i utrzymanie polegają na odpowiedzialności rządu Rzymskiego. Konsulowie odpowiedzieli obywatelowi Bertholio przez poselstwo, w którym przystając na wszystkie jego żądania, dodają: Konsulat nie chciał z własney woli stanowiąc osobnego dozoru, o którym wspomianacie. Znaliscie i znacie stan nasz i nadto jesteście sprawiedliwi, iżbyście nie mieli wierzyć, iż nami siła okoliczności władała. — Departament Circeo dotąd jest wstanie obliężenia z przyczyny, iż się tam jeszcze widzieć dały poruszenia insurrekcyjne. Jeden żołnierz Francuzki był tam zabity, a w iedney wsi przy granicy Neapolitańskiej drzewo wolności wycięte zostało.



## GAZETY KRAKOWSKIEY

---

 W NIEDZIELĘ DNIA 2 GRUDNIA 1798.
 

---

*Z Zemlina d. 8. Listopada.*

Teraźniejszy kommandant Belgradu Mustafa basza, nie ogłosił jeszcze swego fermanu, co się za każdą odmianą garnizonu w tym miejscu dzieć zwykło. — Zaraz po przybyciu swoim nałożył nadzwyczajną kontrybucyą, do której najuboższa klasa płaci 2 piastry, a bogaci do 2000; w samym Belgradzie wybrał 76,000 piastrow. Od tej kontrybucyi nie są nawet Cesarscy poddani wyjęci, którzy się w handlowych interesach w Serwii bawią. — Dowozy żywności do Belgradu ustały od takiego czasu. — Zamieszkali w Serwii chrześcianie nie mogą dosyć wychwalić pasterskiego listu, który patriarcha Grecki w Konstantynopolu do Greków w Korfu, Cefalonii &c. wydał. Ma on być pełny pomysłnych obietnic, i mieści w sobie zapewnienie, że połączone floty nie są na podobie ich wysłane, ale do utrzymania ich wolności. — Przez wojska przeznaczonego na obronę Egiptu, które się na Rossyjskiej znajdow do floty, jest jeszcze przez 10,000 z Palatyny na to samo przeznaczenie w marcu. — Wszyscy ha-

szowie Natolii i Syryi odebrali rozkaz zgromadzenia ile mogą wojska i udania się z nim równie do Egiptu.

*Z Konstantynopola d. 22. Października.*

Podług wiadomości, które tu z Egiptu odbieramy, potrzeba się wkrótce ważnego jakiego zdarzenia nad Nilem spodziewać. Utarczki między Mamelukami i Francuzami trwają jeszcze wciąż i wiele ludzi kosztują. Żołnierze Francuzcy chociaż z swego teraźniejszego położenia nie byli kontenci, są jednak z zapałem, do swego bohatera Buonapartego przywiązani. Słychać także w armii Francuz., iż wkrótce nadejdzie druga wyprawa od 5 do 600 żaglow z 60,000 wojska, wielką amunicyją i żywnością. Ogółem starają się wszelkimi sposobami cieszyć żołnierzy. — Buonaparte znajdował się ciągle w Kairze, a jego armia miała korzystne położenie na pobliskich wzgórkach, które od wielkiej liczby Arabów i Mameluków otoczone były. Generał ten nie puszczał się bez wielkiej eskorty do swego obozu. — A mi Francuzka niemi najwiękzy niedostatki lekarstw dla chorych. Niekim od-

bięrał Buonaparte z Rozetty dowozy; ale teraz ma być i ta droga przecięta, tak iż z garnizonami w Alexandryi i Rozecie nie ma żadney komunikacyi.

Bwwszy Francuzki konsul w Smiernie Jean Bon St. André, zaayduje się na południowym brzegu czarnego morza w areście. Miał się on z Tureckim officyernie grzecznie obeysć. — Wiele Rosyyskich statkow z amunicyą przeszło przez kanał, i jeszcze ich więcey ma przechodzić.

Z będącey armii naszej przed Wid. dysem bardzo jest Wielki Sułan niekont. Wielka iey część dezertowała; ieden podkomendny basza w Rumelii stanął na czcie kupy rozboynikow i wielkie czyni gwałty. Złożono radę stanu dla obmyślenia sposobow, do przytkumienia bez żadney obcey pomocy domowey wojny. — Porta postępuje ciągle nayostrzezy przeciw burzycielom spokojności, i wiele osób aresztowano w Konstantynopolu. Kupiec ieden zagraniczny został zadowiedzionemu buntownicze zamysły publicznie stracony.

*Z Rasztad d. 12. Listopada.*

*Nota Ministrów pełnomocnych rzeczypospolitey Francuzkiej dnia 12. Brumaire ( 1. Listopada )*

” Nizey podpisani ministrowie pełnomocni rzeczypospolitey Francuzkiej do negocyowania z Rzeszą Niemiecką, odebrali notę deputacyi Rzeszy, która im przez ministra pełnomocnego J. C. Mości pod dnem 7 Brumaire przesłana została.

” Duch igody, który nizey podpisani zawsze być będą z przzwolitą do okoliczności stał się, służyć im będzie w tym momencie do oddalenia usęg, do których wiele miejsc noty tey powod dać

by mogły. Zostawiwszy opiniom powodowanym stronnością właściwy im mówienia sposob, iedynym jest zamiarem niniejszey odpowiedzi, przyprowadzić nad negocyacyą do prawdziwego i-y toru. Zawiera ona się cała co do zasad i prawideł ogulnych, w nodie nizey podpisanych pod dnem 3 paź ziernika i zmienia się jeszcze wszystkimi poprzedzającymi, których rozrządzeń nie uchyliła. Na tę więc notę deputacya Rzeszy pilną uwagę zwrocić powinna, i tam znaleźć pokoy, pomimo tylu sprzeczności, które zdawałyby się zgromadzać dla wstrzymania biegu interesow.

Nota pod dnem 3 października, i st w rzeczy samey, gdyby ją chciano rozważyć dobrze, naydostateczniejszy dowodem iaki tylko rząd Francuzki mógł dać Rzeszy o swoich przedsięwzięciach spokojnych i stopniu umiarkowania, które umie łączyć z swemi korzysciami i siłą. Zbyteczną byłoby rzeczą przywozić tu artykuły, 3, 4, 5, 7, 8 i 10 na iedne deputacya Rzeszy iuz zezwoliła wyraźnie lub niewyraźnie; trudności zaś które zachodzą w zezwoleniu na inne, mało będąc gruntowne wnosić każą, że ta przeszkoda ustąpi w krótcie dożrzalszym uwagom Czyliż podobną jest rzeczą aby artykuł 7 na przykład, dla rostropnych negocyatorow zostawiał jeszcze iskie żądanie i aby potrzeba było oświadczać, że ustawy Francuzkie o emigracyi wcale stosowne nie są do narodu Niemieckiego?

Artykuł iszy względem rozgraniczenia koryta Renu i jego wysp jest iednym z tych, na które deputacya Rzeszy zezwoliła. Lecz utworzyła wątpliwość i żądała wytłomaczenia się względem znaczenia

tych słów: *Rząd Francuzki nie zezwoli nigdy, aby Rzesza lub jaki iey członek w jakimkolwiek bądź sposobie mógł zatrzymać jaką własność lub prawo do krain położonych na lewey stronie Thalweg tak, jak on oznaczonym został.* Nigdy pomścić nie można było, aby punkt tak jasny, tak dokładnie rzecz wyrażający jak jest ta część artykułu mógł być potrzebować tłumaczenia; wyjątki w żadnym przypadku nie mogą być rozszerzone, a tym bardziej jeszcze nowe uczynione. Przeto niżej podpisani nad wszelką potrzebę, a dla zadosyć uczynienia żądaniu deputacyi Rzeszy oświadczają: iż przez zwyż przytoczony artykuł rozumie się, iż wszystkie w powszechności wyspy leżące na stronie lewey Thalweg położonego w środku koryta Renu właściwie wziętego, azatym wszystkie wyspy wyrażone w nocie deputacyi Rzeszy pod dniem 17 zeszłego października powinny należeć do Rzeczypospolitey Francuzkiej, pomimo zachodzących wszelkich układów i zwyczajów dawniejszych, które z niniejszemi umowami nie są zgodne; z warunkiem jednak pomieszczenia tego przedmiotu pomiędzy wynagrodzeniami mającemi się odebrać na prawey stronie Renu. Co się tyczy uwagi względem robot nadbrzeżnych, nie będzie zbóżno przystosować dla utrzymania tych robot na stronie Niemieckiej pozwolenia wywozu z strony Francuzkiej materiałów, którychby na stronie pierwszej brakowało, z warunkami jednak wyrażonemi wzwyz rzezonym artykule i z obowiązkiem wzajemności stosownie do potrzeby miejscowej.

W Artykule drugim żadne umiarkowanie ani żadna trudność zachodzić nie mo-

że. Deputacya Rzeszy sama się na to zgodzi, jeżeli zechce rozważyć go lepiej. Co się tyczy cła w Elsfléth, niżej podpisani dla tego właśnie że im nie był tainy początek i natura tego prawa, zdali od deputacyi Rzeszy zniesienia go dla Rzeczypospolitey Francuzkiej. Nic nie masz pospolitszego jak widzieć rzeczy postanowione przez traktat znowu zniesione, lub umiarkowane traktatem późniejszym, a gdy strony umawiające się są właściwie też same, jak się to dzieje w niniejszym przypadku, gdzieśby była wątpliwość względem wady czynienia za wspólną zgodą układów za przyzwolite uznanych? Rzesza nadała to prawo, o które rzecz idzie; do Rzeszy więc należy rozpoznać żądanie tyczące się przedmiotu tego nadania. Gdyby nie w iey mocy było (czego niżej podpisani nie przyznają) wydanie wyroku względem żadanego zniesienia, do nieyby zawsze należało potwierdzić go i nadać mu ważność przez formalne zezwolenie. W momencie przywrocenia pokoju i dawniejszych związków między dwoma mocarstwami Rzesza nie zechce zapewne odmawiać handlowi Francuzkiemu tego uwolnienia, ktorego wiele państw innych używa.

Ten drugi artykuł mieści jeszcze w sobie żądanie drugie, to jest: aby odźzielnym punktem umieszczonym w przyszłym traktacie pokoju, wolne miasta Rzeszy Hamburg, Bremen i Frankfort *potwierdzono i utrzymano przy zupełney całości ich praw i niepodległości konstytucyjney.* Przyzwolitą rzeczą jest i moga być iż powinno Rzeszy w powszechności, że Rzeczpospolita Francuzka nieopuszcza zdarzenia tak uroczystego dla dania tym szanowalym

miastom, z któremi związki tey przemy- m-że go odmawiać bez uchybienia wzglę-  
słowe są ściślejsze, dowodu publiczney dem, którego żadnym sposobem spodzie-  
przyjaźni, którą one umieją cenić. Rzecz wać się nie podobna.  
pospolita nie zrzecze się tego zado- (Epsza potym.)  
syc uczynienia, a deputacya Rzeszy nie

DONIESIENIA.

C. K. sądy Szlacheckie Krak: Galicyi zachod: oznaymia tym Edyktem Panu Kostantemu Jankowskiemu dobr Strzałkowa dziedzicowi: że Pan Jozef i Maryanna Tomkowicze (\*) małżonkowie u Sądow tych o wykazanie bezpieczeństwa summy 189 833 zło: 20 gr: pol: na dobrach Strzałkowie umieszczoney, lub o konkursu ogłoszenie na dobra rzeczone zażobę na niego podali i o pouce sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosili.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie on zostaje, lub czy wcale w C. K. krainach dziedzicznych znayduie się, temż patrona tuteyszego Pana Zarzeckiego z tego szkoda i ieg kosztom zastępcą postanowily, z którym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony będzie: on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest dnia 26 listopada 1798 r sam się stawik, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie bowiem, podług opiewu C. K. praw, wszelką niedogodność, z zaniedbania wyniknąć mogącą, samby sobie przypisać musiał.

Jozef de Nikorowicz

Olechowski.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądow szlach: Galicyi zachod: w Krakow.  
Dnia 20 Października 1798 roku.

El.ner.

(\*) Ostrzega się publiczność, iż w poprzedzających 3 Numerach gazety, w tymże edykcie zasła omyłka, gdyż zamiast Pan Jozef i Maryanna Tomkowicze małżonkowie, czytać potrzeba Jozef i Maryanna Tomkowicze małżonkowie.

Przez Magistrat C. K. stołecznego miasta Krakowa, ninieyszym Edyktem wiadomo się czyni, że na zapłacenie kredytorow niegdy Jozefa Hietzgera mieszczanina i kupca tuteyszego, dwie kamienice tegoż, jedna pod Nrem: 372 na ulicy Szczepańskiej za sumnę zło: ryń: 10080 Xr: 17. Druga pod Nrem: 382 na ulicy Zydowskiej za sumnę zło: ryń: 2005 Xr: 20 sądownie otaxowane, tu w mieyscu izby sądowey dnia 24 Stycznia w roku przyszłym 1799 lub w niedostatku oneż kupić sobie życzących, na drugich terminach iako to; 26 Marca i 25 Kwietnia roku tegoż, o godzinie 10 rano, przez publiczną licytacyą za gotowe pieniądze i przyięciem summ widerkaufowych na tyliche kamienicach zapisanych przedane będą. Wszyscy zatym zvczacy sobie kupnia wyż wzmiankowanych kamienic napomienionych terminach i mieyscu przybydź i summy widerkaufowe w inwentarzu opisane w hancellaryi tuteyszey przeżyrzeć mogą. Dan 16 Listopada 1798.

J. Gellinek. mp.

Michał Wohlman. mp.

Walenty Bartsch. mp.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.  
Ignacy de Nikoledon. sekr. mp.

2682.

Ninieyszym oświadczeniem uwiadomia się IP. Jozef Brodzki lub iegó sukcesorowie, iż skarb IO. Xcia J. Mei Hieronima Sangusaka z interesu summy 7000 zł. fol. w roku 1782 na dzierżawę wsi Szynoalda w hrabstwie Tarnowskim sytuowanego przez tegoż IP. Brodzkiego w mieyscowey i w tymże czasie w Tabelli krakowey na tymże hrabstwie prezentowanej, a zatam w rok wraz z prowizyą z tegoż skarbu wypłaconey o exstulacyna czyn przedsięwziął. A zatym pomieniony IP. Jozef Brodzki lub iegó sukcesorowie o zgłoszenie się do W. Radzikowskiego w hrabstwie Tarnoskim kom nifszarza zapraszają. Gdyż przeciwnie na iegó lub ichk oszt sądowe edykta przedsięwzięby się musiał.